

SŁOWO

Wilno, Czwartek 19 maja 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena połydnicyzgo n—ru 20 groszy.
Opłata pocztowa niszczona ryczałtem.
Redakcja rękopisów niemyślonych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIEWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batoiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Rafusowa 1
NOWOGRÓD — ul. Mickiewicza 20
NOWOŚWIEŻ — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Płuskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Bezpartyjny Komitet.

Dotychczas na członków Bezpartyjnego Komitetu Obrony Polskości i Fachowej a Oszczędnej Gospodarki Miejskiej zapisali się następujący pp.

Ignacy Bohdanowicz
Dr. Antoni Borowski
Romuald Borowski
Dyr. Stanisław Bochwiec
Klemens Butkiewicz
Seweryn Bohuszewicz
Mec. Maciej Bałazewski
Mec. Mieczysław Chądzyński
Stanisław Hermanowicz
Feliks Jaksztas
Michał Jakóbczyk
Dr. Wł. Jabłonowski
Prof. Zygmunt Jundziłt
Jan Klott
Edward Korniej
Wincenty Kulesza
Red. Marek Latour
Dyr. Józef Łastowski
Stanisław Mackiewicz
Józef Maruszkiewicz
General Stefan Mokrzecki
Sędzia Maksymilian Maliński
Michał Obieziński
Edmund Pilsudski
Zygmunt Packiewicz
Michał Piech
Ks. Leon Puciata
Norbert Rokicki
Kazimierz Rutki
Krzysztof Rekieć
Piotr Raczkowski
Ludomir Siendziński
Józef Sypniewski
Stanisław Szarko
Prof. Kazimierz Sławiński
Bolesław Sienkiewicz
Wacław Szymkiewicz
Wincenty Sokolowski
Rektor Wiktor Staniewicz
Jan Sobocki
Władysław Szantyr
Hrabia Jan Tyszkiewicz
Ludwik Wojciechowski
Stanisław Wańkowicz
Dyr. Bronisław Wińcz
Teofil Wołk
Feliks Wasilewski
Kazimierz Zacharski
Feliks Zawadzki
Prof. Władysław Zawadzki
Prof. Ks. Żołudziwicz
Prof. Ks. Żywicki

Znaczenie Małej Ententy dla Rumunii.

BUKARESZT, 18. V. PAT. Białogrodzki dziennik „Politika” ogłasza wywiad swego przedstawiciela z rumuńskim ministrem spraw wewnętrznych Goga. Z wywiadu tego podajemy niektóre ustępy:

„Dla Rumunii Mała Ententa stanowi dzisiaj podobnie jak i poprzednio jeden z najdonioślejszych celów, do których może zmierzać polityka rumuńska. Co się tyczy rumuńskiej opinii publicznej, mogę zapewnić, że trwałość Małej Ententy zostanie w naszym kraju zachowana równolegle do stanowiska, jakie wobec niej zajmować będzie opinia publiczna Jugosławii i Czechosławii. Do dziś dnia Mała Ententa stanowi niezmienną tezę polityki rumuńskiej zagranicą. Bez względu na to co by się mogło zdarzyć w niedalekiej przyszłości, należy być przekonany, iż idea konieczności istnienia Małej Ententy pozostanie nienaruszoną.

Powrót dziennikarzy polskich z Czech.

OŁOMUNIEC, 18—V. PAT. Dziś przed południem przybyła tutaj wycieczka dziennikarzy polskich, których na dworcę powitali przedstawiciele tutejszego syndykatu dziennikarzy, władz i wojskowości, korporacji, kolonja polska oraz licznie zebrana publiczność. W nocy dziennikarze polscy opuszczają Czechosłowację pociągiem warszawskim.

Eksplozje w szkole.

LANOSING (MICHIGAN), 18. V. PAT. W miejscowości Bath podobno wskutek eksplozji zniszczony został budynek szkolny, przyczem kilkanaście małych dzieci zostało zabitych, a znaczna liczba odniosła rany. Przyczyna eksplozji nie jest znana.

Trzęsienie ziemi w Jugosławii.

BIAŁOGROD, 18. V. PAT. Według oficjalnych doniesień podczas ostatniego trzęsienia ziemi w Jugosławii postradało życie 7 osób.

Dokument wielkiej tajemnicy.

Plotki niemieckie o celu rewizji w „Arcos”.

BERLIN, 18. V. PAT. Jak donosi „Der Tag” w kołach dyplomatycznych Berlina kolportowano w ciągu dnia wczorajszego pogłoskę, wedle której dokument poszukiwany przez policję angielską w sowieckiej delegacji handlowej, ma rzekomo zawierać opracowany przez Anglię i Francję plan wspólnej akcji zbrojnej przeciw Niemcom oraz Rosji w razie gdyby Niemcy zerwały z polityką lokarnerską i nawiązać chcieli bliższy kontakt z Sowietami. Pogłoska ta jak zaznacza „Der Tag” — wywołała w berlińskich kołach dyplomatycznych niezwykle poruszenie. „Vorische Ztg” notując tę pogłoskę zwraca uwagę, że należy wiadomość taką przyjąć z wielką rezerwą, ponieważ nie jest wykluczone, iż ukrywa się za nią manewr obliczony na pozyskanie Niemiec dla orjentacji pro-sowieckiej.

Odsłanianie tajemnic „Arcos”.

PARYŻ, 18. V. PAT. „Echo de Paris” donosi z Londynu, że według obiegających tam pogłosek policja znalazła w siedzibie tow. „Arcos” listę wszystkich tych Anglików i innych zamieszkałych w Anglii osób, które otrzymywały subsydia od Sowietów.

Czego domagają się Sowiety w swej nocie.

MOSKWA, 18. V. PAT. Nota wręczona przedstawicielowi angielskiemu w Moskwie potwierdza protest posła Rosenholca w Londynie i zaznacza, że rewizja w Tow. „Arcos Limited” narusza w sposób poważny i obraźliwy traktat rosyjsko-angielski z roku 1921. Rosja, zaznacza nota, dość długo znosiła prowokacje angielskich ministrów i musi obecnie zwrócić się z zapytaniem do rządu angielskiego, czy rząd angielski życzy sobie dalszego rozwoju stosunków handlowych pomiędzy Anglią a Sowietami, czy też chce mu przeciwdziałać. Rosja domaga się wyraźnej odpowiedzi i równocześnie satysfakcji z powodu naruszenia wzmiankowanego traktatu.

Frankoangielska przyjaźń.

LONDYN, 18. V. PAT. Prezydent Doumergue udał się dziś w karetę dworską do Guild-Hallu, gdzie odbyła się uroczystość wręczenia prezydentowi adresu powitalnego od korporacji City londyńskiej. Po tej ceremonii wydano w Guild-Hallu na cześć prezydenta śniadanie, na którym obecny był również książę Henryk i książę Artur of Connaught. Karetę dworską, w której jechali prezydent Doumergue, p. Briand, synowie królewscy i członkowie dworu eskortowani byli przez szwadrony honorowej kawalerii przybył do kłosa. Ukazanie się prezydenta Doumergue na ulicach City wywołało wszędzie entuzjastyczne okrzyki na cześć prezydenta, króla Jerzego i obu krajów. Dziś wieczorem sir Austen Chamberlain wyda na cześć prezydenta Doumerguea bankiet w saloonach Foreign Office.

Przemówienie prezydenta Doumergue.

LONDYN, 18. V. PAT. Przemawiając podczas bankietu w Guild-Hall prezydent Doumergue dał wyraz uczuciom gorącej przyjaźni łączącej Anglię i Francję. Przyjaźń ta, mówił prezydent, wzmocniona została jeszcze przez doświadczenia wielkiej wojny. Utrzymanie pokoju zależy od zgodnego współdziałania Anglików i Francuzów. Następnie prezydent Doumergue podkreślił, że wszyscy prawdziwi zwolennicy pokoju zostaliby ogromnie poruszeni gdyby przyjaźń anglo-francuska zaczęła się osłabiać i gdyby porozumienie istniejące pomiędzy Francją a Wielką Brytanią stało się mniej serdecznym. Oba te państwa winny w miarę możliwości ze sobą współpracować nad gospodarczym i finansowym odrodzeniem świata.

Przekroczenia Niemiec w czasie wielkiej wojny.

Prace specjalnej komisji Reichstagu.

BERLIN, 18. V. PAT. Specjalna podkomisja Reichstagu badająca fakt naruszenia prawa międzynarodowego w czasie wojny złożyła dzisiaj Reichstagowi częściowe sprawozdanie ze swoich prac. Bombardowanie Paryża i Londynu z samolotów oraz wojnę gazową komisja uznała za uzasadnione. Sprawa naruszenia neutralności Belgii nie została jeszcze całkowicie zbadana, natomiast w sprawie deportacji 70 000 robotników belgijskich w latach 1916—17 większość członków komisji oświadczyła, że nie można powziąć kategorycznej decyzji, mniejszość natomiast uznała za naruszenie prawa międzynarodowego.

Flota Sowlecka w Rydze.

HELSINGFORS, 18. V. PAT. Prasa fińska donosi z Rygi, że poseł sowiecki zwrócił się do władz lotewskich z zapytaniem, czy flota sowiecka może odwiedzić Rygę — Władze lotewskie wyraziły swą zgodę.

Wojska południowe cofają się.

PEKIN, 18—V. PAT. Reuter. Gen. Wu Pei-Fu odniósł jakoby wspólnie zwycięstwo nad wojskami Teng Sen-Szi, którego armia stanowiła główny punkt oporu dla wojsk Czang-Tso Lina. Wojska południowe cofają się w kierunku Hankou.

Niemia rewolucji w Grecji.

ATENY, 18. V. PAT. Zaprzeczają tu obiegającym zagranicą pogłoskom, jakoby w Grecji miała wybuchnąć rewolucja. Poza tym w przeciwnieństwie do wiadomości podanych przez dzienniki paryskie, która miażdżąco oświadczyła, iż Grecja nie miała okazji do wypowiedzenia się co do politycznej roli udziału w konferencji Małej Ententy. Podobno kwestia nie była wcale podnoszona.

POTOP W DOLINIE MISSISIPPI.

NEWY JORK, 18. V. Były podsekretarz stanu Hoover zamianowany został przez prezydenta Coolidge’a dyrektorem obszarów nawiedzonych powodzią. Hoover wydał deklarację w sprawie przetrwania tam rzeźnych pod Bayon des Glaises. W deklaracji tej stwierdza, że chodzi o powódź tak wielkich rozmiarów, iż staje się ona jedną z „największych katastrof, jakie kiedykolwiek nawiedziły Stany Zjednoczone. Trzeba liczyć się jeszcze z dalszym przetrwaniem tam rzeźnych. Obszary nawiedzone powodzią są 3 razy większe od terytorium Holandii.

NEWY JORK, 18—V. Wody rzeki Missisipi przerwały kilka dalszych tam i zalały wiele miejscowości. Wielkie plantacje cukru w okolicy Bayon des Glaises są całkowicie zalane. 150.000 ludzi musiło emigrować. Flota ratunkowa została skierowana do największej zagrożonej miejscowości Woodside. Setki, a nawet i tysiące robotników pracują dzień i noc nad wzmocnieniem tam.

Amerykański czerwony krzyż zabiega o zaopatrzenie w żywność około 300.000 bezdomnych wskutek powodzi. Do obszarów dotkniętych powodzią w Stanach Illinois, Missuri, Kentucky, Tennessee i Arkansas powracają mieszkańcy w miarę ustępowania wód. 500.000 osób przeszło dotychczas przez obozy koncentracyjne, założone przez rząd Stanów Zjednoczonych dla dotkniętych powodzią.

Zatopienie miasta Melville.

NEWY JORK, 18. V. PAT. Rzeki Atchafalaya zerwała tamy zatopiała miasto Melville, którego mieszkańcy ratowali się pośpiesznie uciekając. Wzburzone fale spowodowały zawałenie się jednego z największych hoteli oraz uszkodziły szereg budynków. Jak się zdaje ofiar w ludziach nie było.

NEWY ORLEAN, 18. V. PAT. Mieszkańcy południowej i środkowej części stanu Louisiana są bezsilnymi świadkami największej ze wszystkich znanych w historii powodzi. Wody rozlanej rzek zbliżają się do zatoki meksykańskiej. Wszystkie ulice miasta Melville zalane zostały w ciągu 15 minut. W mieście tem zginęło 10 osób.

Na chińskim froncie.

Wypadki w Chinach doniedawna zajmujące dominujące miejsce w polityce międzynarodowej jakby straciły na swym znaczeniu. Prasa całego świata, która z naprężoną uwagą śledziła przebieg krwawych wydarzeń nad rzeką Jang-Tse-Kiang, teraz wykazuje o wiele mniejsze zainteresowanie. Dlaczego? Czyżby dlatego, że w Chinach po zawierzeniu wojennej nastąpiło uspokojenie, czy dlatego, że zarzewie rewolucji komunistycznej tak usilnie podsycanej z Moskwy zostało ugaszone, czy wreszcie dlatego, że wielka gra pomiędzy Anglią i Sowietami rozpoczęta nad brzegami Pacyfiku została zakończona i niema po co już do niej powracać? Nic podobnego. To chwilowe zaciśnięcie ostatnich dwóch tygodni spowodowane zostało przedewszystkiem brakiem dokładnych wiadomości z pola bitew, a następnie jest rezultatem tej sytuacji jaka się wytworzyła po rozłamie w Kuomintang-Tangu, kiedy na chińskim placu boju zjawił się nowy przeciwnik Sowietów w osobie gen. Czang-Kai-Szeka i powstał nowy rząd w Nankinie. Mimo tego pozornego zaciśnięcia błędem byłoby mniemać, że ciężar sytuacji międzynarodowej skupia się gdzieś indziej niż w Chinach.

Już bliższe zaznajomienie się chociażby z rezultatami rewizji w instytucjach sowieckich w Londynie wskazuje, że to ostatnie posunięcie rządu Wielkiej Brytanii wiąże się ściśle z wypadkami w Chinach. Decyzja angielskiego ministra spraw wewnętrznych w sprawie przeprowadzenia skrupulatnej rewizji w lokalu „Arcos Limited” oraz Moskiewskiego Banku Ludowego i innych instytucjach wydana została na podstawie informacji policji angielskiej, że instytucje te trudnią się więcej propagandą komunistyczną, finansowaniem agentów południowego rządu w Chinach, wysyłaniem ekipunku, amunicji i broni dla wojsk Kantonu niż handlem. Wyniki rewizji całkowicie potwierdziły informacje policji angielskiej.

Znalezione nawet więcej. Stwierdzono, że „Arcos” zakupywał broń i amunicję oraz wszelkiego rodzaju potrzebne materiały wojenne wysyłał je na swych okrętach zamiast do Petersburga do Władysława, skąd już łatwiej było szmuglować do dyspozycji wojsk południowych. Rewizja nie została jeszcze ukończona i niewiadomo co zawierają owe skrytki od których brak kluczy. Znajdzie się tam niewątpliwie nie jeden kompromitujący Sowietów dokument.

Rezultaty rewizji w „Arcos Limited” jak również rewizja przeprowadzona w poselstwie sowieckim w Pekinie przed kilku tygodniami z rozkazu Czang-Tso-Lina, świadczą wybitnie o roli Sowietów w wypadkach chińskich. Zdaje się, że nie będzie nikogo kto by wierzył, że ciągnąc się wojna domowa w Chinach jest samodzielnym odruchem chińczyków.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni sytuacja wojenna w Chinach nie uległa zasadniczej zmianie. Odbywa się tam, jak na wielkiej scenie, zmiana dekoracji, wchodzi nowi aktorzy, zmieniają się pozycje. Ostatnie komunikaty donoszą o ukazaniu się wojsk Wu-Pei-Fu, znanego nam do wódzcy wojsk chińskich w walce z Czang-Tso-Linem jeszcze w roku ubiegłym, o którym ostatnio ślad zaginął a nawet mówiono, że został w jednej z bitew zabity. Wu-Pei-Fu walczy po stronie czerwonej armji Hankou, którą dowodzi gen. Tan-Szen-Czi. Wojska tego ostatniego miały odnieść kilka zwycięstw i odrzucić oddziały Czang-Tso-Lina na północ. Inne natomiast wiadomości głoszą, że wojska Czang-Tso-Lina sforsowały rzekę Żółtą i wkroczyły na terytorium prowincji Honan.

Na południu wojska gen. Czang-Kai-Szeka aczkolwiek nie prowadzą walk z wojskami kantonczyków, tem-

niemniej krepują ogromnie działania wojsk południowych, które nie mogą spokojnie operować przeciwko Czang-Tso-Linowi, w obawie, że Czang-Kai-Szek rozpocznie dywersję. Według niektórych doniesień niestwierdzonych jeszcze, rząd z Hankou stara się nawiązać ponownie rokowania z Czang-Kai-Szkiem w celu wspólnego działania przeciwko Czang-Tso-Linowi.

Położenie wojsk południowych i rządu w Hankou, wiernego wskazaniom agenta Sowietów Borodina, jak widzimy nie jest do pozazdroszczenia, wątpliwą bowiem jest rzeczą aby Czang-Kai-Szek, którego ogłoszono za zdradcę i który nawiązał stosunki z Anglią i Francją oraz zaciągnął poważne pożyczki w bankach angielskich powrócił znowu pod komendę Moskwy. Rząd w Hankou jest teraz jakby wzięty w obcęg, które coraz silniej ścisają go z południa i północy. Szanse więc całkowitego rozbiicia bolszewików w Chinach są obecnie bardzo duże. Błędnie byłoby jednak mniemać, że już to rozbiicie nastąpiło, że wpływy Sowietów zostały usunięte.

Polityka angielska usilnie pracuje nad tem, aby tę pomyślną sytuację jak najszerszej wyzyskać. Z jednej więc strony demaskuje robotę bolszewików w Londynie, z drugiej zaś dokłada starań aby akcja przeciwników rządu w Hankou doprowadzona została do całkowitego zniszczenia tego rządu. Rozbiicie rządu w Hankou będzie wielką klęską polityki Sowietów w Chinach, a zwycięstwem polityki angielskiej. Zwycięstwo to jednak będzie tylko częściowe, bo poza usunięciem wpływów Moskwy z Chin trudno przypuszczać, aby po tem co się stało w Chinach udało się Anglii powrócić do systemu koncesyjnego jaki był przed pół rokiem.

Sz.

Min. Robót Publicznych w Poznaniu.

POZNAN, 18. V. PAT. W dniu wczorajszym przybył do Poznania samochodem minister robót publicznych Morawcewski. Minister odbył w godzinach rannych dłuższą konferencję z p. Wojewodą Poznańskim oraz dokonał inspekcji wydziału robót publicznych urzędu wojewódzkiego. Następnie zawiadził p. Minister w towarzystwie prezydenta miasta Rajskiego oraz naczelnika wydziału robót publicznych województwa prace budowlane i ziemne na terenie województwa. Po śniadaniu u p. Wojewody udał się p. Minister na inspekcję dróg na terenie województwa Poznańskiego.

Inspekcja Min. Niezabytowskiego.

WARSZAWA, 18. V. PAT. Minister Rolnictwa w dniu 12—17 maja dokonał objazdu województw: Staniawskiego, Tarnopolskiego i Lubowskiego oraz przeprowadził inspekcję lasów państwowych w szeregu nadleśnictw.

Powrót min. Staniewiczza.

WARSZAWA, 16. V. PAT. Dziś wrócił z Poznania p. Minister reform rolnych prof. dr. Witold Staniewicz i objął urządowanie. P. Minister dokonał w Poznaniu otwarcia wojewódzkiej rady naprawy ustroju rolnego.

Konferencja w sprawie walki z drożyzną.

WARSZAWA, 18. V. (tel. w. Stowa) Vice-premjer Bartel odbył konferencję z podsekretarzem stanu w Min. Rolnictwa p. Raczyńskim w sprawach dotyczących walki z drożyzną i zakupem zboża zagranicą.

Po wrozy z zagranicy.

WARSZAWA, 18. V. (tel. w. Stowa) Dziś wieczorem wyjechała specjalna komisja złożona z przedstawicielami Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwa Komunikacji w celu zaznajomienia się z urządzeniami węgłowymi w kilku większych portach angielskich, francuskich i belgijskich, aby później zaprojektować te urządzenia w porcie w Gdyni. Pobyt komisji zagranicą potrwa dwa tygodnie.

Sejm i Rząd.

Stosunki gospodarcze z Sowietami.

WARSZAWA, 18. V. (tel. w. Stowa). W prezyjum Rady Ministrów odbyła się dzisiaj narada grona osób ze sfery gospodarczych w sprawie stosunków gospodarczych z Sowietami. W wyniku narady postanowiono powołać do życia specjalną instytucję kredytową, która miała na celu ułatwianie przeprowadzania transakcji handlowych z Rosją Sowiecką.

Gen. Lucjan Żeligowski przechodzi w stan spoczynku na własną prośbę.

W jednym z najbliższych „Dzienników personalnych” M. S. Wojsk. ukazać się ma przeniesienie w stan spoczynku inspektora armji gen. broni Lucjana Żeligowskiego.

Gen. Żeligowski przechodził w stan spoczynku na własną prośbę i z powodu przekroczonego wieku; w swoim czasie gen. Żeligowski prosił o przeniesienie na emeryturę, podanie jego wtedy jednak nie zostało uwzględnione.

W związku z przeniesieniem w stan spoczynku gen. Żeligowski ma otrzymać jedno z najwyższych odznaczeń państwowych, prawdopodobnie wielką wstęgę orderu Orła Białego.

W stworzonym dekretem z 6-go sierpnia r. 1926 Generalnym Inspektorem — gen. Żeligowski zajmował jako inspektor armji jedno z najwyższych stanowisk. Stanowisko to objął ma obecnie gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski, mianowany 19 marca inspektorem armji.

W sprawie złota na Polesiu.

WARSZAWA 18. V. (tel. w. Stowa) W najbliższych dniach uda się na Polesie nad brzegi rzeki Łani specjalna komisja na czele z prof. Morozowiczem w celu sprawdzenia wyników próbnych kopañ gdzie znaleziono ślady złota.

Młodzież polska z Westfalji.

POZNAN, 18. V. PAT. Wczoraj wieczorem przybyła tu wycieczka młodzieży polskiej z Westfalji i Nacrenji w liczbie około 50 osób. Na dworcu oczekiwali gości przedstawiciele zorganizowanego z inicjatywy związku obrony kresów zachodnich komitetu przyjęcia, kilka posterów oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Niemiecki fundusz pograniczny.

BERLIN, 18. V. PAT. Gabinet Rzeszy odbył dziś o godz. 11-ej naradę z rządem pruskim, na której rozważana była sprawa rozdania 25-milionowego funduszu, przeznaczonego na potrzeby obszarów pogranicznych.

Niech każdy Polak dobrze sobie uświadomi, że anarchja, bolszewizm i antypaństwowość, zerują tylko na organizmach martwych; że tam gdzie pulsuje żywe życie kulturalne, czynnik rozkładu giną same przez się. To życie kulturalne obowiązane jest dać kresowej wsi i miasteczku polskie społeczeństwo za pośrednictwem Rady Opiekunów Kresowej. Czy jesteś już członkiem? (R. O. K. zapisy przyjmuje od 6 do 8 ul. Zygmuntowska 22).

Letnisko w uroczym miejscu w pobliżu Zielonych Jezior z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia (1, 2, lub 3 pokoje). Blioko las sosnowy, ogród owocowy, park, oraz dogodna komunikacja. O warunkach dowiedzieć się można podług adresu: Lubelska 3 m. 2 od 9—11 r. 15—7 w.

Słynna Wrońska Chiromantka przyjmuje od 10 do 8 wieczór. Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłość i t. d. Adres: naprzeciw Krzyża (Zarzecze), ul. Młynowa 21, m. 6, w bramie schody na prawo.

Nowość wydawnicza Czesława Jankowskiego „WRAŻENIA RUMUŃSKIE” z 12 ilustracjami. CENA 4 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach

KURIER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHODNICH.

Zmiana ustawy o pomocy bankom.

Ministerstwo Skarbu wniosło na Radę Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie art. 6 ustawy z dn. 28 listopada 1925 r. (Dz. Ust. R. P. 219, poz. 859).

Artykuł powyższy upoważnił Ministra Skarbu do udzielania pomocy instytucjom kredytowym w granicach łącznej sumy zł. 65.000.000. Początkowo zdawało się, że pomoc ta będzie miała charakter przejściowy i ograniczy się do kredytów krótkoterminowych, niebawem jednak okazało się, że kredyty udzielone bankom muszą być w znacznej części rozłożone na długoterminowe raty amortyzacyjne, gdyż w przeciwnym razie banki nie mogłyby wywiązać się z zobowiązań swych wobec Skarbu Państwa.

Poza tem, dla ratowania zachwiania instytucji kredytowych, stało się koniecznym dokonanie innych, poza udzielaniem kredytów, operacji finansowych, które dopomogłyby bankom do równowagi ich interesów. Tak, na przykład, potrzebne okazuje się wzięcie na czas przejściowy udziału w subskrypcji nowych akcji niektórych banków, z obowiązkiem odkupienia tych akcji w określonych terminach przez syndykata, dające w tym względzie dostateczne zabezpieczenie. Również potrzebne jest udzielenie w niektórych wypadkach zaspokojenia zgody na przyjęcie zapłaty zobowiązań wobec Skarbu Państwa papierami procentowymi zakładów kredytu długoterminowego i t. p.

Operacje powyższe w zasadzie nie mogą narazić Skarbu Państwa na jakiegokolwiek straty, dokonanie ich zatem nie stoi w sprzeczności z intencją ustawodawcy, który, przeznaczając fundusz zł. 65.000.000 na cele uzdrowienia instytucji finansowych, zastrzegł, że fundusz ten musi być zwrotny i odpowiednio zabezpieczony, zapewne jednak nie zamierzał ściśle określać formy, w jakiej pomoc ma być udzielona.

Formalnie jednak gramatyczna interpretacja art. 6 wspomnianej ustawy mogłaby nasuwać wątpliwości, czy Minister Skarbu władny jest nadać pomocy dla banków inną formę, jak tylko formy pożyczki krótkoterminowej lub poręki.

Wspomniany wstępnie projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej ma na celu tak usunięcie powyższych wątpliwości, jak również wprowadzenie pewnych zmian stylistycznych, gdyż poprzednia redakcja była wogóle niewyrażna.

Pierwszy w Polsce Konkurs Jedwabniczy.

Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza w Milanówku pod Warszawą organizuje w roku bieżącym pierwszy konkurs na najlepiej wyhodowane oprzędki jedwabne. W konkursie mogą przystąpić wszyscy hodujący w roku bież. jedwabniki w ilości począwszy od 5-ciu gramów jajeczek. Za najlepiej i najstarszemu wyhodowane oprzędki jedwabne przekaże Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza szereg nagród za odznaczenia i nagrody Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz Centralnych Organizacji Rolniczych. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się na jesieni i będzie połączone z pokazem rezultatów poszczególnych hodowli jedwabników, oraz z przedstawieniem ogólnych wyników kampanji hodowlanej w 1927 r. Szczegóły konkursu zostaną w swoim czasie podane do wiadomości hodowców, również przewidywany jest konkurs dla małych, amatorskich hodowli i próbnych.

Jednocześnie przypominamy, że tym wszystkim, którzy posiadają drzewa morowowe, aby wykorzystali je dla wiosny hodując jedwabniki. Jajeczka jedwabników i podręcznik H. St. Witaczeków «O Hodowli Jedwabników i Morwy» dostarcza Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza z Milanówka pod Warszawą, dokąd należy się zwracać. Stacja ta zapewnia również hodowcom korzystny zbyty wyhodowanych oprzędów.

Co otrzymają posiadacze rosyjskich polis.

Jak się dowiadujemy, już ostatecznie opracowany został przez władze oświadczenie projektu ustawy o likwidacji majątku byłych rosyjskich osób prawnych w Polsce. Ustawa ta jak wiadomo, dotyczy w pierwszym rzędzie majątku towarzystw ubezpieczeń rosyjskich, czynnych na terenie Rzeczypospolitej. W związku z realizacją pozostałych nieruchomości zostanie utworzona specjalna komisja likwidacyjna, która po przeprowadzeniu rejestracji wypłaconych lub w części pokrytych polis ustali w jakim stosunku i posiadacze tych zobowiązań zostaną wynagrodzeni.

Należy zaznaczyć, że towarzystwo «Rosja» pozostawiało w Polsce dwie wielkie kamienice, jedną w Wilnie (ul. Marii Magdaleny, obok urzędu wojewódzkiego), drugą w Warszawie. Tak samo towarzystwo «Żyżn» — «Ży-

cie» pozostawiało w wymienionych miastach dwa domy.

Co się tyczy towarzystw «Jakor», «Pierwsze Rosyjskie T-wo Generalne» i «Salamandra», to nie pozostawiały one żadnego majątku, wobec czego polisy tych towarzystw nie mają widoków uzyskania jakiegokolwiek zaspokojenia.

Stan zasiewów w kwietniu.

Stan zasiewów w stopniach kwalifikacyjnych (5 oznacza stan wyborny, 4 — dobry, 3 — średni przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły) dla całej Polski przedstawiał się w kwietniu następująco:

	Kwiecień 1927 r.	Kwiecień 1926 r.
Pszentka ozima	3,5	3,2
Zyto	3,3	3,0
Jęczmień	3,3	3,1
Rzepak	3,4	3,2
Koniczyna	3,5	3,1

Prawo i Sąd w życiu gospodarczym.

Prosta pożyczka wekslowa ulega przerwaniu tak, jak dług hipoteczny. — Dotychczas nasze sądy okręgowe waloryzowały pożyczki wekslowe, które miały zabezpieczenie w formie kaucji hipotecznej, na 10 proc. według stanu 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

Ugół przy uiszczeniu podatku obrotowego.

W ministerstwie skarbu wczoraj zamknięto pos. W. Kłuckiemu, że na interwencję C. K. Z. i delegacji, które ostatnio konferowały z p. Ministrem i dyrektorem departamentu podatkowego, obecnie Ministerstwo rozstrząsało już okólnik do izb skarbowych o ulgach przy wniesieniu podatku obrotowego za rok ubiegły.

Otóż kupcy hartownicy nie prowadzący ksiąg będą płacić tylko 1 proc. podatku obrotowego za rok 1926. Drobniejscy kupcy, po krywdzieli z powodu nadmiernego wymiaru, jeszcze raz ulegną skontrolowaniu wymiaru podatkowego.

Podatek obrotowy za r. 1926 rozłożony zostaje na 2 raty. Pierwsza rata: płatna będzie 20 b. m., druga 25 czerwca r. b.

Uiszczenie zaliczek na r. b. odroczone zostało do 1 lipca r. b.

Jakie opłaty może odraczać Izba Skarbowa.

Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie regulujące kwestię odroczenia terminu płatności opłat stemplowych wymierzanych według nowej ustawy. W myśl tego zarządzenia Izba Skarbowa może zezwalać zasadniczo na odroczenie płatności na czas nie dłuższy niż rok, licząc od dnia w którym opłata stemplowa względnie podwyżka należy uiszczyć — opłaty pojedynczej nie przewyższającej kwoty 100 zł. względnie podwyżki stemplowej do kwoty 1000 zł.

Wyjątek uczyniono jedynie dla opłat należnych od umów i pism wymienionych w art. 52 albo w punktach 1 lub 2 art. 53 stwierdzających umowę między krewnymi w linii prostej albo między rodzeństwem, gdyż opłata należna od tego rodzaju dokumentów Izba Skarbowa może odraczać o tyle, o ile nie przekracza kwoty 500 zł.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

Z «Dziennika Ustaw Rz. P.» Nr 43, z dnia 14 V 1927 r.:

- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o zakazie używania białego i złotego forostu przy wyrobie przedmiotów zapalnych (poz. 380);
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 kwietnia 1927 r. o nałożeniu kar za sporządzenie protestu (poz. 381);
- Rozporządzenie Ministra Reform Rolnych z dnia 12 kwietnia 1927 r. w sprawie zastosowania przepisów o przepisach technicznych przy znoszeniu służebności, obciążających dobra Ordynacji Zamojskiej (poz. 382);
- Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 30 kwietnia 1927 r. o wprowadzeniu państwowego rozlewu spirytusu skażonego ogólnym środkiem skażającym (poz. 383);
- Rozporządzenie Ministra Robót Publicznych z dnia 12 kwietnia 1927 r. w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie udzielania uprawnień do prowadzenia (kierownictwa) robót budowlanych na obszarze województwa warszawskiego, lubelskiego, łódzkiego, wielkopolskiego, białostockiego, nowogrodzkiego, poleskiego, wołyńskiego i wileńskiego (poz. 386);
- Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 28 kwietnia 1927 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Przemysłu i Handlu, oraz Rolnictwa o zmianach i uzupełnieniach taryfy towarowej polskich kolei wąskotorowych (poz. 387);
- (n) Ceny w Wilnie z dnia 17 maja r. b.

Ziemiopłody: żyto loco Wilno 49 — 53 zł. za 100 kg., owses 43—47 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 46 — 50, na kasze 38—42, otręby żytnie 31—33, pszenne 32—33, ziemniaki 85—100, słoma żytnia 10 — 12, siano 18—20. Tendencja mocna. Dowóz słaby. Wielkie zapotrzebowanie siana i słomy nie tylko przez Wilno, ale i przez okolice wsie wskutek opóźnienia wiosny spowodowało zupełny brak tych produktów na rynku wileńskim.

Mąka pszena amerykańska 100-110 (w butelce), 110 — 120 (w butelce) za 1 kg., krajowa 50 proc. 100 — 110, 60 proc. 80 — 90, żytnia 50 proc. 70 — 75, 60 proc. 60 — 65, razowa 50 — 55, kartoflana 80—90, gryczana 60—70, jęczmień 60—65.

Chleb ptylowy 50 proc. 70—75, 60 proc. 60—65, razowy 52 — 56 gr. za 1 kg.

Kasza manna amerykańska 150-160 gr. za 1 kg., krajowa 115—125, gryczana 80-90, przesianą 85—95, perlowa 80—95, pęczak 50—60, jaglana 70—80.

Mięso wołowe 240 — 260 gr. za 1 kg., cielęc 180—200, baranie 250—260, wieprzowe 300—320, schab 340—350, boczek 340—350, ryżka świeża 300—320, wędzona 380—400.

Tłuszcz słonina krajowa 1 gat. 4,00 — 4,20, 2 gat. 3,50 — 3,80, szmalc wieprzowy 450—480, sado 380—400.

Nabiał mleko 30—35 gr. za 1 litr, śmietana 200—220, twaróg 120—180 za 1 kg., ser twarogowy 180 — 220, masło niesolone 70 — 75, solone 550 — 600, deseno 780—800.

Jaja: 120—140 za 1 dziesięć.

Warzywa: kartofle 12—15 gr. za kg., cebula 100—120, cebula zielona 50—60 (pęczek), szparak 140—150 za 1 kg., szalota 120 za 10 głów, marchew 20—25 gr. za 1 kg., pietruszka 15—20 (pęczek), buraki 20—25 gr. za 1 kg., brukiew 20—25, ogórki kwas. 500 — 800 gr. za 100 szt., groch 60—70 gr. za 1 kg., fasola 70—80 gr. za 1 kg., kapusta świeża 60—70, kwaszona 35—40.

Cukier: kostka 170-175 (w hurcie), 180-185 (w detalu).

Ryby: liny żywe 400-420, śniegie 280-300 za 1 kg., szczupaki żywe 380—400, śniegie 250—280, okonie żywe 380—400, śniegie 250 — 260, karasie żywe (brak), śniegie (brak), karpie żywe 300-350, śniegie 230-250, leszcze żywe 400-420, śniegie 300—320, sielawa 150—180, wazacze żywe 350—380, śniegie 250—260, sandacze 230—250, sumy 200—250, mietuzy 150—200, siońka 100—120, płocie 100—150, drobne 40—80.

Drobi: kury 4,00 — 7,00 zł. za sztukę, kaczki żywe 5,00—8,00, białe 400—600, gęsi żywe 12,00—15,00, białe 10,00—12,00, indyki żywe 20,00—22,00, białe 15,00—18,00 zł. za sztukę.

Cukier: kostka 170-175 (w hurcie), 180-185 (w detalu).

Ryby: liny żywe 400-420, śniegie 280-300 za 1 kg., szczupaki żywe 380—400, śniegie 250—280, okonie żywe 380—400, śniegie 250 — 260, karasie żywe (brak), śniegie (brak), karpie żywe 300-350, śniegie 230-250, leszcze żywe 400-420, śniegie 300—320, sielawa 150—180, wazacze żywe 350—380, śniegie 250—260, sandacze 230—250, sumy 200—250, mietuzy 150—200, siońka 100—120, płocie 100—150, drobne 40—80.

Drobi: kury 4,00 — 7,00 zł. za sztukę, kaczki żywe 5,00—8,00, białe 400—600, gęsi żywe 12,00—15,00, białe 10,00—12,00, indyki żywe 20,00—22,00, białe 15,00—18,00 zł. za sztukę.

KRONIKA

CZWARTEK 19 Dnia 17 maja 1927 r. Wsch. st. o g. 3 m. 37 Zach. st. o g. 19 m. 26

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B. z dnia 18-V 1927 r.

Ciepłota średnia	760
Temperatura średnia	+ 12°C
Opad za dobę w mm.	4
Wiatr przeważający	Zachodni

Waga i Północnym. Deszcz. Minimum za dobę -1-8°C. Maximum za dobę +15°C. Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego Koronacji obrazu M. Ostrowskiej. Komitet Wykonawczy Koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrowskiej przypomina, że dnia 20 maja (w piątek) r. b. o godz. 7 wieczorem w Sali Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się posiedzenie tegoż Komitetu. Specjalne zaproszenia wysyłane nie będą.

URZĘDOWA.

Związki i Stowarzyszenia na indeksie policji. Komendant Główny Policji Państwowej w rozkazie swym polecił Komendantom Wojewódzkim nie udzielać podwładnym im funkcjonariuszom policji zezwoleń na zapisywanie się w poczet członków następujących stowarzyszeń i związków:

Zjeżdżenie Młodzieży Polskiej, Zw. Dowobczyków «Ku Chwałe Ojczyzny», Zw. Hallerczyków, Zw. b. ochotników A. P. T-wa Sokół, Zw. obrony Kresów Zachodnich, Zw. b. Legionistów, Zw. Strzeleckiego, Sekcji Sportowych tegoż związku, Zw. Inwalidów Wojennych i Zw. b. powstańców Górnolęskich. Funkcjonariusz już zapisanych do wspomnianych związków i stowarzyszeń obowiązani są Komendanci Wojewódzcy zezwalać do wystąpienia z nich pod rygorem odpowiedzialności dyscyplinarnej.

KOLEJOWA.

(x) Powrót prezesa Dyr. P.K.P. w Wilnie z inspekcji służbowej. W dniu dzisiejszym przejeżdża Wileńską Dyrekcję P. K. P. p. int. Staszewski w towarzystwie naczelniczego poszczególnych wydziałów tejże Dyrekcji powrócił z Białegostoku, gdzie dokonał inspekcji oddziału Białostockiego.

ZAŁOBNA.

(x) S. p. Zygmunt Bułhak. W dniu 17 maja r. b. wieczorem zmarł nagle we własnym mieszkaniu przy ul. 3-go Maja intendent Sądu Okręgowego w Wilnie s. p. Zygmunt Bułhak.

ZEBRANIA I ODCZYT.

Zjazd walny oddziału wileńskiego związku harcerskiego polskiego odbędzie się w niedzielę dn. 22-go maja br. Przed otwarciem zjazdu zostanie odprawiona msza św. w kościele św. Michała (ul. Wolana) o godz. 9 min. 30, której wysłuchają przedstawiciele władz, starszyzna harcerska i drużyny wileńskie żłniekie i meskie.

O godz. 11-ej nastąpi otwarcie zjazdu w sali Śniadeckich U. S. B. (wielkie ul. św. Jana) przez JE. ks. biskupa W. Bandurskiego przewodniczącego oddziału wileńskiego Z. H. P.

Szczegółowy program zjazdu zostanie podany w najbliższych dniach.

Zjazd poprzedzą odprawy drużynowych chorągwi wileńskich i męskich, które się odbędą w sobotę dn. 21 bm.

Wieczornica harcerska odbędzie się w sobotę dn. 21 bm. w sal. gimnazjum im. A. Mickiewicza (Dominikańska 3). Początek o godz. 19-ej (7 wiecz.).

Zarząd oddziału prosi wszystkich

GIEŁDA WARSZAWSKA

Wsp. i waluty:	Trans.	Spra.	Kapao.
124,30	124,61	123,99	
357,90	358,80	357,00	
43,42	43,53	43,37	
8,63	8,65	8,61	

który ukończył szkołę prywatną, w której przymus religii nie istnieje, w razie stawiania do egzaminu maturalnego musi posiadać stopień z religii.

— **Agitacja komunistyczna w wojsku.** Onegdaj w Grudziądzu zakończył się proces przeciwko kilku szeregowcom, oskarżonym o agitację komunistyczną i tworzenie jacek w wojsku. Skazani zostali szeregowcy 10 pułku lotniczego Rucińskiego na 10 lat więzienia, Baluk, Szyk, Zajac, Solchub i Gruszewski na 6 lat więzienia. Szeregowiec baonu balonowego w Toruniu Bumbowski na 6 lat, prócz tego 2 szeregowców z 59 p.p. 14 p. lot. — na 2 lata więzienia. Przewodniczył rozprawie major korpusu sądowego Zozulski, oskarżał major podprokurator Rohm.

— **Nagrody na wystawie konkursowej „Rzeźba Polska” w Zachęcie.** Dnia 17 maja sąd konkursowy w osobach pp. J. Biernackiego, T. Breyera, T. Bylowskiego, K. Górskiego, Z. Otto i W. S. Turczyńskiego oraz delegatów cfiarodawców, przyznał będąc w rozporządzeniu Komitetu nagrody następującym artystom: Najwyższą nagrodę — dyplomy honorowy Tow. Zachęty Sztuk Pięknych pp. Xaweremu Dunikowskiemu i Piusowi Welcowskiemu za całokształt ich działalności artystycznej. Nagrodę Prezesa Rady ministrów z 1000 — p. Antoniowi Miszewskiemu za rzeźbę p. t. „Głowa kobiety”; i nagrodę m. st. Warszawy z 1.000 — p. Aleksandrowi Zurawskiemu za rzeźbę p. t. „Monument”; II nagrodę m. st. Warszawy z 500 — p. Władysławowi Wasiewiczowi za rzeźbę p. t. „Portret p. S. Y.”; nagrodę „Kurjera Warszawskiego” z 500 — p. Janowi Rasce za rzeźbę p. t. „Perkun” i nagrodę Tow. Zachęty Sztuk Pięknych z 500 — p. Abrahamowi Ostrzedzie za rzeźbę p. t. „Prorok”.

— **Dar ministra W. Brytanji.** Wydział filozoficzny Uniwersytetu warszawskiego otrzymał od p. Williama Max Müllera, ministra pełnomocnego Anglii wspaniały dar w postaci czterotomowego dzieła p. t. „Rig-Veda Samhita” wraz z komentarzem Sayanabary w wydaniu F. Max Müllera. Dzieło to ma stanowić zaczątek przyszłego seminarjum filo-

Posiedzenie T-wa Historycznego.

Dn. 15 b. m. odbyło się posiedzenie Oddziału T-wa Historycznego. Prof. K. Chodnicki zreferował sprawę bieżącą: 1) przygotowań do zjazdu Historyków ze Wschodniej Europy w Warszawie w roku bieżącym, 2) organizacji kongresu historyków w Oslo, zwołanego na rok 1928, 3) udziału nauki polskiej w wydawaniu międzynarodowej bibliografii historycznej, 4) zjazdu historyków w Warszawie w r. 1930, 5) współpracownictwa Oddziału Wileńskiego T-wa w dziale recenzyjnym **Kwartalnika historycznego**.

Prof. R. Mienicki wygłosił odczyt p. t. „Stosunki polsko moskiewskie po pokoju polanowskim”. Prelegent stwierdza, że przez cały czas panowania Władysława IV stosunki te są napięte i nacechowane dążnością ze strony Moskwy do wznowienia akcji zaczepnej. To stanowisko Moskwy ujawnia się z Turcją w celu zniweczenia traktatów, zawartych przez te oba mocarstwa ze Rzplłą i wspólnego uderzenia na nią, w groźbach rozpoczęcia nowej wojny, w przyjmowaniu (po r. 1638) tysięcy kozaków, zbuntowanych przeciw Polsce i osiedlaniu ich wzdłuż granicy Rzplitej, w przetrzymywaniu jeńców z ostatniej wojny a nawet od r. 1606.

Ze strony Polski i króla ujawnia się przez ten czas (1634 — 48) stała wyraża chęć utrzymania z Moskwą pokojowego stosunku ze względu na niebezpieczeństwo szwedzkie i tatarskie oraz plany antitureckie. Polityka polska dążyła nawet do sołuszu z Moskwą przeciwko Tatarom. Normalny stan pokojowy między obu państwami, mimo istnienia poważnych wspólnych interesów, walczył i komplikowały takie fakty, jak zbiegawstwo ludności nadgranicznej, ekscesy z kupcami, sprawa samozwańca Łuby, terytorjalne spory o granice, które

nie zostały uregulowane aż do zgonu Władysława IV, spory o tytuły carskie.

W tym też czasie konstatajemy ingerencję Moskwy w sprawy cerkwi prawosławnej w Polsce, przyczem liczni czernie pełni funkcje wydawców i szpiegów moskiewskich. Rzplta nie doceniała niebezpieczeństwa nowej groźnej wojny z Moskwą, nie przygotowywała się do niej i stąd już w r. 1654 musiała ponieść dotkliwe straty, po których nastąpiły inne wraz z wstępującą coraz bardziej przewagą Moskwy nad Polską.

Ze świata.

— **Chińskie stowarzyszenia bandyckie.** W Chinach były od pradawnych czasów bardzo rozszerzone tajne organizacje. Całe życie polityczne przejawiało się w formie tajnych organizacji, a w tradycji chińskiej zachował się szereg podań o bohaterstwach ich członków. Związki polityczne rozszerzyły się zwłaszcza w Chinach południowych.

One to pracowały stale nad obaleniem monarchii, dopóki nie doprowadziły do jej upadku. Było to coś w rodzaju mafii europejskiej, systemem trójki lub piątkowy. Dość dziwne, nie mniej jednak bardzo rozszerzone są związki bandyckie, tajne i jawne, rządzące nieraz całymi okolicami. Często wojny domowe w Chinach spływały rozwojowi tych związków, ponieważ po skończonej wojnie dozwolony rozprowadzali swe armie do domu, nie zastanawiając się nad tem, co mają ze sobą zrobić tysiące ludzi pozbawionych rzemiosła.

Zdemobilizowane wojska wstępowały do band już istniejących, lub tworzyły nowe. Na wypadek wojny wstępują bandy znowu do wojska, tworząc w ten sposób znaczny procent. Działają też na własną rękę. Pomagają temu, kto daje rekompensatę „zarobku”. Często napadają i łupią całe miasta, zdarza się też, że wycinają w pięć ludność całych miasteczek. Jedną z takich rzezi, której ofiarą padło przeszło 1000 ludzi, miała miejsce przed dwoma tygodniami. W 1919 roku jedna z band północno-chińskich wyrabowała doszczętnie jedno z większych miast, Pogranicznaja. Dla urozmaicenia bandy chińscy napadają czasem na pociągi. Po skończeniu wojny domowej rząd chiński będzie miał ciężką pracę z wypiepleniem tych związków bandyckich.

— **Kapitał zakładowy pisma z 60.000... zegarków.** W redakcji paryskiego dziennika „Paris Soir” nastąpił rozłam wskutek którego wydawca sprzedał pismo wydawnictwu dziennika „Le Journal”. Współpracownicy o poglądach postępowych założyli pismo „Le Soir” i wydawca Eugene Merle został bez pisma. Ale żyłka dziennikarska nie dawała mu spokoju i pomimo tego, że Merle już dziećmi dzienników zakładał, które potem musiał sprzedać z powodu opłakanego stanu materialnego — podjął się założenia dziesiątego pisma pt. „Paris Matin”. Kapitał Eugene Merle nie przedstawiał się zbyt okazale i po zaplaceniu dużych długów, odziedziczonych po „Paris Soir”, nie starczyło nawet na afisz reklamowy dla „Paris Matin”. Ale oto pomysły wydawcy udało się do znajomego fabrykanta zegarków i kupił od niego na kredyt 60 tys. zegarków, które potem sprzedał 60 tys. osobom po cenie kosztu, a więc ze stratą. Ale kupujący musieli się zobowiązać do prenumerowania przynajmniej przez jeden miesiąc „Paris Matin”. Natychmiast po ukazaniu się tego dziennika za otrzymane ze sprzedaży zegarków pieniądze zorganizował agentów ogłoszeniowych, którzy dla pisma „posiadającego 60 tys. abonentów” zebrali sporo ogłoszeń.

I oto znajduje się Merle w sytuacji dość zawikłanej: zegarków nie ma, długoterminowy dług daje się we znaki ale za to jest w posiadaniu gazety, której był jest zdaje się zapewniony. Przynajmniej aż do... uregulowania długu.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Kino-„Helios”
ul. Wileńska 38.

Kino-„Polonia”
Teatr „ul. A. Mickiewicza 22.

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje
pierwszorzędnych firm zagranicznych i krajowych nowe i używane sprzedaje i wynajmuje
K. DĄBROWSKA
Wilno, Niemiecka 3 m. 6

Poszukują się letniska

w pobliżu Wilna dla większej ilości osób,
Oferty składać pod adresem: Wilno, ul. Mostowa 7,
Szkoła — Romanowski.

Redakcja „Słowa”

poszukuje pracy dla człowieka lat średnich posiadającego średnie wykształcenie, znajomości biurowości, buchalterji oraz języków: polskiego, rosyjskiego i litewskiego.
Łaskawe zaoferowania prosimy nadsyłać do adm. „Słowa”

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okr. w Wilnie wciągnięto pod Nr. Nr.
Dnia 6 maja 1927 roku.

Dodatkowy.
355. B. I. „Towarzystwo dla Handlu z Rosją POLEX-PORT spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Prowadzenie handlu wszelkiego rodzaju towarami w hurcie i detalu. Siedziba: Wilno ul. Gdańska 6. Firma rozpoczęła działalność 21 września 1926 roku. Kapitał zakładowy 5.000 zł. podzielonych na 100 udziałów po 50 zł. każdy całkowicie wpłaconych gotówką 55 udziałów w 45 udziałach czekami. Zarząd spółki stanowią zam. w Wilnie: Władysław Wiehowski, ul. Zakretowa 10, Bolesław Józefowicz — ul. Gdańska 6 i Józef Dyla — ul. Zygmuntońska 16. Wszelkie akta, umowy, weksle, pełnomocnictwa, pokwitowania i t. p. dokumenty wydawane w imieniu spółki winny być podpisane pod stemplem firmy przez dwóch członków Zarządu, lub też jednego członka i prokurenta. Udziałowcy prokury do podpisania mając z jednym z członków Zarządu Józefowi Michalskiemu zam. w Wilnie, przy ul. M. Półniewskiego 6. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawiera na mocy aktu notarialnego przed Janem Klottem Notariuszem przy przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie w dniach 21 września 1926 r. Nr. 7266, 22 listopada 1926 r. Nr. 8989 i 23 kwietnia 1927 r. Nr. 2944 na czas nieograniczony.

6432. A. I. Spadkobiercy Jakóba Papirmejszta — Browar i Tarnak — spółka firmowa w Lidzie. Siedziba w Lidzie, ul. Suwalska 56. Firma istnieje od 12 lutego 1927 roku. Wspólnicy: Markus i Leon Papirmejsztowie, Mina Kantowicz i Lubow Malewiczowa, zamieszkał w Lidzie. Spółka firmowa zawiera na mocy aktu notarialnego przed Henrykiem Piekariskim Notariuszem w Lidzie w dn. 12 lutego 1927 roku. pod Nr. 1151 na czas nieokreślony. Zarząd spółki stanowią: Leon Papirmejszt, Mojżesz Kantor i Lesia Papirmejsztowa, zamieszkał w Lidzie. Wszelkie zobowiązania, weksle, zryta wekslowe, czek, przekazy, pełnomocnictwa, żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych, umowy akty notarialne winny być podpisane pod stemplem spółki przez dwóch członków zarządu zaś akty hipoteczne przez trzech członków Zarządu. Korespondencja i pokwitowania podpisuje jeden z członków zarządu. 403—VI

6440 I A. „Ślouszczer Mowsza” w Radużkowiczach pow. Wilejskim, młyn wodno-gazowy. Firma istnieje od 1913 roku. Właściciel — Ślouszczer Mowsza, zam. tamże. 404—VI

Do Rejestru Handlowego Działu A—I Sądu Okr. w Wilnie wciągnięto pod Nr. Nr.
Dnia 23 kwietnia 1927 roku.

6387. „HOTEL POŁUDNIOWY SORA BERKUS” w Wilnie, ul. Sadowa 11, hotel. Firma istnieje od 1901 roku. Właściciel — Sora Berkus, zam. tamże. 437—VI

6388. „SOŁOMEYNE WŁAŚCIELI: Stercz, Brinkler i Szulkin, S-ka”. Młyn parowy w Solach, pow. Oszmiańskiego. Firma istnieje od 6 września 1924 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Heszrel Stercz przy ul. Słowackiego 14, Borys Brinkler — przy ul. Zygmuntońskiej 28 i Ajzyk Szulkin przy ul. Portowej 3. Spółka firmowa zawiera na mocy umowy z dnia 6 września 1924 r. na czas nieograniczony. Zarząd należy do wszystkich trzech wspólników. Umowy, zobowiązania, weksle, pełnomocnictwa, akty notarialne i hipoteczne podpisują wszyscy wspólnicy łącznie. 438—VI

6389. „Bogdatowicz Jadwiga” w Ignalinie, pow. Święciańskiego, sklep wódek. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel — Bogdatowicz Jadwiga, zam. tamże. 439—VI

6390. „Dinersztejn Abram” w Wilejce, sklep drobnych towarów. Firma istnieje od 1880 r. Właściciel — Dinersztejn Abram, zam. tamże. 440—VI

6391. „Epsztejn Morduch” w Wilejce, sklep bławatny i drobnych towarów. Firma istnieje od 1892 roku. Właściciel — Epsztejn Morduch, zam. tamże. 441—VI

6392. „Feldman Saul-Ber” w Wilnie ul. Szopenowska 3, pośrednik handlowy do wykonywania zleceń firmy Jakuba

Dziś będą wyświetlane filmy: „Szatan Prerji” dramat w 10 aktach. Nad program: „NA PRZEŁAJ” komedia w 2 aktach. W początkach koncertu radio. Kasa czynna od godz. 4 m. 30. Początek seansów o godz. 5. Cena biletów: parter — 60 gr., balkon — 30 gr.

Parter — 80 gr., Balkon — 50 gr. Premiera Kobiety, nie doprowadzając mężczyzn do szaleństwa Najpiękniejsza królowa ekranu, czarująca LYA DE PUTTI w swej ostatniej kreacji przed wyjazdem Wielki dramat erotyczny z udziałem największego tragika doby obecnej WERNERA KRAUSS. Ostatni seans o g. 10.15.

Dzis na otwarcie sezonu wiosennego Wieka Premiera. Film, jaki publiczność dzisiaj zgądał „Tajemnica buduaru Hrabiny L...” arcywspaniały dramat salonowy w 10 akt. osnuje na tle słynnej powieści PAWEŁ LANDAUA. Bożysz ze ekranu — bohater ladyjskiego Grobowca OLAF FÖNNSS i ulubienica Paryża — kobieta czarująca urody ELŻBIETA PINAJEFF w rolach głównych. Nad program: Arcyweśola farsa w 2 akt. Uwaga: Parter od 50 gr.

Młynowa w Gdańsku. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel — Feldman Saul-Ber, zam. tamże. 442—VI

6393. „Futerfas Icko” w Wilejce, sklep bławatny i galanterji. Firma istnieje od 1922 roku. Właściciel — Futerfas Icko, zam. tamże. 443—VI

6394. „Goldzin Matla” w Radoszkowiczach, star. Wilejskim, sklep bławatny. Firma istnieje od 1924 roku. Właściciel — Goldzin Matla, zam. tamże. 444—VI

6395. „Gordon Cyra” w Wilejce, sklep bławatny i drobnych towarów. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel — Gordon Cyra, zam. tamże. 445—VI

Do Rejestru Handlowego Sądu Okr. w Wilnie wciągnięto pod Nr. Nr.

Dnia 4 maja 1927 r.

6434. I. A. „Szulman Mendel” w Kurzeńcu, pow. Wilejskim, sklep spożywczy, bakali i galanterji. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel — Szulman Mendel, zam. tamże. 431—VI

6435. I. A. „Tregubowa Chawa” w Radoszkowiczach, pow. Wilejskim, sklep drobnych towarów. Firma istnieje od 1910 roku. Właściciel — Tregubowa Chawa, zam. tamże 432—VI

Dodatkowy.

1032. II A. „Księgarnia A. G. Syrkina” Współwłaściciele firmy Juljus Syrkina zmarli i na zasadzie § 13 umowy spółkowej z dn. 11 grudnia 1921 r. zmarłego zastępuje syn jego „Lew vel Leo Syrkina. Zarząd stanowią Izrael Ajzenstadt i Lew Syrkina. zamieszkały w Wilnie, przy zaul. Sw. Michalskim Nr 10. Wszelkie zobowiązania, weksle, czek, pełnomocnictwa i umowy podpisują obaj zarządcy Ajzenstadt i Leo Syrkina łącznie pod stemplem firmy. 433—VI

2790 II. A. „Dom Handlowy Judel Kobryński i S-ka” zmienia się na „Judel Kobryński” i siedziba jej przeniesiona została na ul. Niemiecką 31. Wspólnik Motel Tanchowicz wystąpił ze spółki Spółka z dniem 27 kwietnia 1927 r. została rozwiązana i jedynym właścicielem pozostał Judel Kobryński.

Zarząd Sp. Akc. „PRZEMYSŁ OŚKOWY” w Wilnie
zawiadamia pp. akcjonariuszy, że dnia 14 czerwca r. b. o godzinie 12 w lokalu spółki, Mickiewicza 29, odbędzie się ogólne zebranie akcjonariuszy.
Porządek dzienny:
1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania rocznego,
2) Wybory członków Zarządu,
3) Wybory członków Komisji Rewizyjnej,
4) Przeniesienie siedziby spółki do Warszawy i odpowiednia zmiana statutu,
5) Wnioski akcjonariuszy.

Na kursy KROJU i SZYCIA
w Wilnie, Królewska 5—11 przyjmują się zapisy uczniów w okresie letnim r. b. Opłata za naukę dostępna.

Letnisko
2, 3 i 6 pokoi, 1 km od st. Kolonia Kolejowa. Komunikacja kolejowa oraz autobusowa, rzeka. Dowiedzieć się: Zygmuntońska 4, m. 5, od 5 do 8 pp.

LETNISKA
w ładnej i suchej miejscowości. Las sosnowy i rzeka. Produkty i konie na miejscu. Radość i gość. 30 min. koleją od Wilna, 3 km. od stacji. Ogłoda lub listownie: Stacja i poczta Gudogaj, m. Amelin, Zapolski.

DO SPRZEDANIA
dom 3 piętrowy murowany z oficyną 2 piętrową, Świeciańska 14—1.

Zagraniczna
firma poszukuje inteligentnych, zdolnych i energicznych sprzedawców z dobrą referencjami. Płaci wysoki procent. Oferty z fotografią i referencjami składać do Redakcji „Słowa” pod Nr 307.

Poszukuję
mieszkania 2—3 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

M. Wileńkin i S-ka
Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli: jadalne, sypialne, salony, gabloty, łóżka, nikiowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła, dębowe i t. d. Dogodne warunki i na raty.

Chociaż przetrzeźniał między mną i Foresterem zmniejszała się, widziałem jednak z doświadczenia, że policjant umiał chociaż nie gorzej odemnie, a czując, że siły mnie opuszczały, drżałem na myśl, iż policjant schwytam pierwej, zanim dobiegnę do mego wroga

Przyrządy pomiarowe do budowy dróg i mostów
POLECA
FABRYKA INSTRUMENTÓW GEODEZYJNYCH I RYSUNKOWYCH
G. GERLACH
Warszawa, Tamka 40.

Zmieniony rozkład jazdy.

Przyjazd do Wilna				Odjazd z Wilna			
NNr poci.	godz.	min.	Zestacji	NNr poci.	godz.	min.	Dostacji
707	8	25	Warszawa Gł. przez Grodno	707	8	45	Zemgale
708	22	02	Zemgale	708	22	35	Warszawa Gł. przez Grodno
711	7	45	Warszawa Wil. przez Grodno	712	19	00	Warszawa Wil. przez Grodno
713	19	30	Warszawa Wil. przez Grodno	713	20	02	Zemgale
714	7	45	Zemgale	714	8	20	Warszawa Wil. przez Grodno
312	23	50	Łuniniec przez Lidę	311	6	15	Łuniniec przez Lidę
354	7	55	Lida	351	13	25	Lida (w niedziele i dni świąt.)
				353	16	05	Lida (w dni robocze)
412	6	05	Mołodeczno	411	22	25	Mołodeczno
452	18	40	Mołodeczno	451	9	50	Mołodeczno
512	19	05	Królewszczyzna (w poniedziałki, czwartki i soboty)	511	11	45	Królewszczyzna (w niedziele, środy i piątki)
552	5	40	Królewszczyzna	551	22	00	Królewszczyzna
				727	13	30	Nowoświeżany (w niedziele i dni świąteczne)
730	21	00	Nowoświeżany	729	16	00	Nowoświeżany (w dni robocze)
818	11	25	Warszawa Wsch. przez Lidę	817	18	50	Warszawa Wsch. przez Lidę

Nigel Worth. 35) CZŁOWIEK Z KUFRĄ.

Rozdział XXVII.

Ożywione spotkanie.

Spojrzał na mnie z najwyższym zdumieniem.

— Cóż za szczęśliwa niespodzianka! Nie spodziewałem się ujrzeć pana w tym pociągu, panie Quin!

— Pozwól pan, że wyjaśnię mu sytuację, która nie pozostawia nam czasu na najmniejszą zwłokę — odrzekłem.

Opowiadałem mu półgłosem przygody moje z dni ostatnich.

— Teraz — zakończyłem, — zrewanżuję się im i nie znudzi mi się napewno.

P. Metters namyślał się, gładząc brodę.

— W istocie — rzekł — podejrzenia pańskie były słuszne. Ody pociąg stanął w Brideswell, olbrzym jakiś, widocznie przyjaciel pański Forester, — spojrzał na mnie przez

okno i zapytał, czy nie nazywam się Metters. Na odpowiedź twierdzącą, podał mi list od jednego pana, jak mawiał, który nie chciał wymienić swego nazwiska. Oto ten list.

P. Metters podał mi ćwiartkę papieru, na której napisane „było co następuje:

„Drogi Mettersie,

Wszystko udało się doskonale, mam dobre wiadomości dla ciebie.

Niestety wpadłem w ręce policji i liczę na twoją interwencję. Czekam więc ciebie w Upper Thorpe, gdzie jestem internowany. Wysiąść trzeba w Eastholm. Przy końcu drogi, która prowadzi od stacji ujrzyć samochód, którego szofer jest narażenie na moich usługach (jest to oddawca tego listu). Zawiezie cię do Upper Thorpe.

Szczerze oddany

John Quin”.

Podpis był tak ładny i podobny do mego, że mógłbym się sam omylić. Natomiast charakter pisma całego listu, był mniej sjaranie podobny. Poza tem dużym błędem była poufała

forma listu.

— Więc chcieli podstępnie zmusić pan do wyjścia z pociągu w Eastholm, — zauważyłem. Jest to najbliższa stacja, za pięć minut będziemy tam!

P. Metters wyjął paczkę papierów.

— Czy wie pan, jak ma na imię Forester?

— Jerzy, — odrzekłem. — Cóż to za papiera?

Uśmiechnął się.

— Przypada pan zaraz, że zrobiłem coś pożytecznego. Napisał m pan, że poszukiwaliśmy pańskie mają się ku końcowi, zdecydowałem więc, że kilka mandatów na grzesz, wydanych in blanco, przydałoby się nam. Złożyłem więc wizytę jednemu z urzędników miejscowych i po przedstawieniu mu naszej sprawy udało mi się uzyskać owe dokumenty. Lepiej jest zawsze kuć żelazo, póki gorące i złapać Forestera na pierwszej stacji.

— Świetna myśl — wykrzyknąłem.

Lecz męga przypomniał zrozumiła moją radość.

— Ale — rzekłem — Forester widział, jak wsiadałem do pociągu.

Wic, że przegrał tę partję. Jeśli ten fabrykowany list nie kłamie, na stacji Eastholm musi czekać na Forestera auto. Jeśli doń się dostanie, ucieknę. Musimy go złapać, zanim dobiegnie. Czy umie pan szybko biegać?

— Nie, lecz mogę w razie potrzeby strzelać, — odrzekł Metters, gładząc ręką kieszeń.

— Spieszmy się! Oto stacja.

Pociąg zwałniał biegu. Zanim się zatrzymał, otworzyłem drzwi i skończyłem na peron, to samo uczynił Metters.

Stanęliśmy przed sąsiednim przedziałem, gdzie widziałem Forester.

— Mam go! — zawołałem, otwierając drzwi.

Lecz jaka była moja konsternacja, gdy skonstatowałem, że przedział był pusty. Powinienem był spodziewać się tego.

— Co się stało? — pytał Metters.

— Zniknął, — odparłem.

— Może omylił się pan co do przedziału? Szukaliśmy go bez skutku.

Jakiś młody chłopak roześmiał się, słysząc że szukamy tego olbrzyma.

— Ach, ten stary komik, który jechał z nami? Złożył się chęć z jimmem o koronę, że ten nie przedzie po stopniach do następnego wagonu. Jimmy odmówił zakładu. Wówczas stary oburzył się na teraźniejszą młodzież, która, jak mówił, nie jest zdolna do niczego, i aby pokazać nam tę sztukę, dokonał tego cudu zrzeczności. Patrzcie panowie, oto on!

Odwrociłem się, w sam czas, gdy ujrzałem znikającego indywiduum.

— Biegnijmy! — zawołałem do Mettersa.

Nagle rozległ się okrzyk zdumienia, wydany przez kogoś z jadących w pierwszym wagonie. Spojrzałem i poznałem człowieka, którego najmniej w tej chwili pragnąłem spotkać — był to policjant o rudych włosach!

Próbowałem otworzyć drzwiczki, lecz

Foresterem zmniejszała się, widziałem jednak z doświadczenia, że policjant umiał chociaż nie gorzej odemnie, a czując, że siły mnie opuszczały, drżałem na myśl, iż policjant schwytam pierwej, zanim dobiegnę do mego wroga